

Łódź, 23.01.1896r.

Witaj przyjaciółko!

Piszę do Ciebie Helenko przy świetle lampy naftowej moim ulubionym piórem, ponieważ w moim życiu wydarzyło się wiele ciekawych rzeczy i mam Ci dużo do opowiedzenia. W naszym kraju, Królestwie Polskim, nastąpiła rewolucja przemysłowa...

Moi rodzice zaczęli pracować w fabryce, jako robotnicy, lecz nie jest to dla nich łatwe, bo pracują codziennie nawet po szesnaście godzin. Ja z rodzeństwem oczywiście im pomagamy. Mieszkamy na osiedlu w izbie, w której musimy się zmieścić w dziewięć osób! Jest nam tam bardzo ciasno, ale nie mamy innego wyjścia. Rodzina Scheiblerów, założycieli osiedla na którym mieszkamy, jest bardzo bogata. Oprócz fabryk włókienniczych dzięki nim powstały także: domy z czerwonej cegły, szkoły, sklepy, szpital, biblioteka oraz ośrodek dla dwustu pięćdziesięciu sierot. Mam w nim koleżankę- rówieśniczkę, w zasadzie jest ona moją przyjaciółką. Straciła rodziców rok temu, mając jedenaście lat. Dlatego też mając wolną chwilę, odwiedzam ją w tym sierocińcu. Jest zima i moja droga do niej jest nieco utrudniona. Rewolucja w kraju zmienia także wygląd ulic, które są poszerzane, dzielone na dwie części, mające służyć pieszym i pojazdom. Powstają również nowe dzielnice mieszkalne. Ale ma to jednak wiele plusów, bo kiedy wędruję tak do Stasi wieczorami, moją drogę oświetlają latarnie gazowe, a gdy mijam szpital, widuję przy nim czasem ogromną kolejkę. Dlaczego? Pewnie zdajesz sobie teraz to pytanie. Są dwa powody. Pierwszy- maszyny w fabrykach jeszcze nie są tak dopracowane i robotnicy często ulegają wypadkom. Po drugie jakiś tam Wilhelm Roentgen odkrył promienie X, dzięki czemu ludzie z różnych stron świata przyjeżdżają do Łodzi, by poddać się takiemu zabiegowi jak prześwietlenie. A jak to wygląda u Ciebie? Czy do Poznania dotarł już telefon, który wynaleziono dwadzieścia lat temu? Czy Twoi rodzice też pracują w zakładzie fabrycznym? Poza tym co u Ciebie?

Mam nadzieję, że mój list dotrze do Ciebie szybko, szybciej niż kiedyś dylizanssem. Bo pociągi to w sumie fajna rzecz. Już nie mogę doczekać się, kiedy odpiszesz.

Serdeczne Pozdrowienia

Dla całej rodziny!

Konstancja Żarówka,

Twoja wierna przyjaciółka!